

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Maria Żuchowska

Protokolant st. sekr. sąd. Elżbieta Jakubowska

Po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko K. Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. Ł. na rzecz powoda Z. G. kwotę 6156 zł (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt sześć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2016, z uwzględnieniem zmian procentowych odsetek ustawowych, do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie co do kwoty 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych)

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. nakazuje pobrać od powoda Z. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 43,75 zł (czterdzieści trzy złote siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków;

V. nakazuje pobrać od pozwanego K. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 81,25 zł (osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków;

VI. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 685,95 zł (sześćset osiemdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16.12.2016r. Z. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego K. Ł. kwoty 9471,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie dodatkowego poziomu w jednym z pomieszczeń budynku pozwanego za kwotę 5700 zł. Powód wskazał, że wykonał dzieło zgodnie z umową, a nadto wykonał na zlecenie pozwanego prace dodatkowe za kwotę 2561zł netto, a pozwany nie zapłacił za wykonane dzieło nawet w części. Dodatkowo powód dochodził kwoty 550 zł tytułem wynagrodzenia, którego pozwany nie zapłacił za wykonane prace elektryczne.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Podniesiono, że strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 5700 zł brutto za całość prac. Dodano, że pozwany nie zlecał powodowi żadnych prac dodatkowych. Wskazano jednak, że prace posiadały szereg wad i powodowi nie należy się

wynagrodzenie. Odnośnie instalacji elektrycznej pozwany podniósł, że zawarł umowę z pracownikiem powoda, z którym się rozliczył.

W dalszych pismach procesowych i na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 550 zł tytułem wynagrodzenia za prace elektryczne.

Sąd ustalił, co następuje:

Z. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) znał się prywatnie z K. Ł. od wielu lat. W 2016r. pozwany chciał przeprowadzić remont w swoim domu polegający na wykonaniu dodatkowego pomieszczenia nad swoim salonem. Powód zgodził się wykonać te prace i strony w lipcu 2016r. zawarły ustną umowę.

Okoliczność bezsporna.

Przedmiotem umowy było zbudowanie stropu nad parterem, sufitu/podłogi osadzonej na belkach, wykończenie podłogi, montaż listew przypodłogowych, wykucie otworu do nowo tworzonego pomieszczenia, obróbce otworu i zamontowaniu drzwi.

Dowód: zeznania świadka D. Ś. – k.92-93,

- zeznania pozwanego – k.112

(...) do wykonania dzieła dostarczał pozwany, poza belkami, które kupił, dokonał ich obróbki i załatwił transport powód. Pozwany nie zapłacił powodowi za zakup, obróbkę, transport i montaż belek.

Okoliczność bezsporna.

Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 5700 zł netto. W dniu 26.10.2016r. powód podpisał dokument o „udzieleniu gwarancji na wykonane prace w budynku pozwanego wartości 5700 zł polegające na :

- wykonaniu stropu i podłogi (ocieplenia, regipsu) z drewna na pow. 36mkw

- otworu drzwiowego z osadzeniem drzwi

- cyklinowaniu podłogi łącznie z malowaniem lakierem domaluj o pow. 36mkw (na gotowo)”

Dowód: umowa / gwarancja z dnia 26.10.2016r. – k.24

zeznania powoda – k.109

- zeznania pozwanego – k.113,

Pozwany w trakcie wykonywania prac nie zgłaszał do niej żadnych uwag czy zastrzeżeń.

Dowód: zeznania świadka D. Ś. – k.92-93,

- zeznania K. M. – k. 93-94,

- zeznania E. Ł. – k.98

Powód po wykonaniu prac doliczył do ustalonego wynagrodzenia prace związane z wykończeniem podłogi, montażem listew przypodłogowych, wykuciem otworu do nowo tworzonego pomieszczenia, obróbce otworu i zamontowaniu drzwi. Powód domagał się za wykonane prace dodatkowo kwoty 2561 zł netto. Pozwany nie zapłacił powodowi wynagrodzenia nawet wysokości pierwotnie ustalonej, również pomimo wezwań do zapłaty. Pozwany zgłosił zastrzeżenia do prawidłowości wykonanych prac.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- wyliczenie wynagrodzenia przez powoda – k.8-9
- wezwanie do zapłaty – k. 10
- zeznania I. Ł. – k.95
- zeznania powoda – k.109-110,

W toku wykonywania prac, porwany zlecił jednemu z pracowników powoda wykonanie instalacji elektrycznej. Pozwany umówił się z tym pracownikiem, że zapłaci mu określoną kwotę, jednak po wykonaniu prac zapłacił mu dużo mniej.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- zeznania świadka K. M. – k. 93

Wykonane przez powoda dzieło posiadało kilka wad, uzasadniających obniżenie należnego wynagrodzenia, celem wykonania poprawek. Rozstaw zamontowanych belek (71,4cm) w stosunku do ich rozpiętości oraz ich wysokości (20 cm) był zbyt duży, co powodowało nadmierne ich ugięcie. Należałoby wstawić dodatkową belkę i wstawienie między belki stropu poprzecznych belek. Prace bez wad warte były 2900 zł netto (1400 zł zakup plus obróbka i 1500 zł montaż) i z uwagi na wady wartość powinna zostać obniżona o 20%, tj. do kwoty 2320zł netto.

Wadą wykonania podłogi był brak szczeliny między podłogą z desek a ścianą. Mogło to powodować „powstanie” podłogi przy zwiększonej wilgotności w pomieszczeniu. Wynagrodzenie z tego tytułu powinno zostać obniżone o 35%. Wartość netto montażu podłogi bez wad wynosiła 1400 zł, a z wadami 910 zł. Pozostałe prace wykonane zostały prawidłowo. Wartość netto prac związanych z wykonaniem regipsów to 1400 zł, cyklinowania z malowaniem 1260zł, listwy – 500 zł, wykucie otworu na drzwi z wyniesieniem gruzu – 400 zł, montaż nadproży szt 2 z zabetonowaniem – 100 zł, obróbka otworu- 200 zł i montaż drzwi – 100 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego – k.149-163, 187-189

- zeznania I. Ł. – k. 95,
- zeznania Z. Ł. – k. 97
- zeznania E. Ł. – k. 97-98,

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dowodów z dokumentów, zeznań świadków, dowód z przesłuchania stron oraz opinii biegłego sądowego. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów przedłożonych przez strony, bowiem ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie wzbudzały wątpliwości Sądu. Co prawda powód kwestionował dokument w postaci opinii prywatnej, jednak kwestionowano jego merytoryczną treść i moc dowodową, a nie jego autentyczność. Strona pozwana bowiem na poparcie swoich twierdzeń przedłożyła prywatną opinię rzeczoznawcy, która została załączona do sprzeciwu. Zdaniem Sądu, tego typu dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Opinia prywatna uzyskana przez pozwanego nie nadaje się do wykorzystania jako dowód w sprawie, gdyż naruszałoby to przepisy o dowodzie z opinii biegłego. Opinia ta została sporządzona poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej i bez zapewnienia jej możliwości odniesienia się do czynności biegłego i sformułowanych wniosków. Oceniając dowody z dokumentów należy w tym miejscu zwrócić uwagę na

niekwestionowany przez strony dokument „umowa/gwarancja” z dnia 26.10.2016r. z którego wynika nie tylko zakres wykonanych prac, ale także ich wartość.

Za wiarygodne co do zasady uznano zeznania wszystkich przesłuchanych na rozprawie świadków.

Z zeznań pracownika powoda D. Ś., który wykonywał prace w domu pozwanego wynikało, że pozwany do czasu zakończenia prac nie składał żadnych zastrzeżeń. Dodał, że zakres prac, w tym montaż otworu drzwiowego był wiadomy od początku prac. Zeznania tego świadka pokazują z jednej strony, że wykonane prace związane z wykończeniem podłogi czy montażem drzwi były ustalone od początku, a z drugiej, że pozwany nie zgłaszał do wykonywanych prac żadnych uwag.

Z zeznań K. M. – pracownika powoda, który wykonywał u pozwanego prace eklektyczne na podstawie odrębnego zlecenia wynikało, że umawiał się z pozwanym, że otrzyma wynagrodzenie w kwocie 50 zł za każdy zamontowany punkt, a otrzymał po 25 zł i dodatkowo wykonał prace związane ze szpachlowaniem, za które nie otrzymał wynagrodzenia. Zeznania świadka pokazują, że pozwany, wbrew ustnej umowie nie rozliczył się z wykonawcą w całości oraz, że stroną umowy o prace eklektyczne nie był powód a K. M., stąd tylko on mógł dochodzić zapłaty pozostałego wynagrodzenia (dlatego też powód na rozprawie cofnął pozew w zakresie domagania się kwoty 550 zł dla swojego pracownika).

Co do zasady dano też wiarę zeznaniom I. Ł.- żony pozwanego, E. Ł. – córki pozwanego i Z. Ł. – brata pozwanego, z których wynikało, że nie byli zadowoleni z efektu prac wykonanych przez powoda. Część zgłaszanych zastrzeżeń została potwierdzona opinią biegłego, o czym niżej. Z zeznań żony i córki pozwanego wynikało, że przedmiotem umowy było wykonanie stropu, podłogi z położeniem desek i osadzeniem drzwi za kwotę 5700 zł. Świadkowie zgodnie zeznali, że wybudowane pomieszczenie miało stanowić pokój dla E. Ł.. W ocenie Sądu zeznania w tym zakresie również uznać należało za wiarygodne, choć biegły sądowy (o czym niżej) wykluczył, aby to pomieszczenie nawet po dodaniu małego okna, które kupił pozwany, mogło stanowić pomieszczenie spełniające kryteria pokoju do zamieszkania.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód przesłuchania stron, przy czym zarówno zeznania powoda, jak i pozwanego uznano za częściowo wiarygodne. Dano wiarę twierdzeniom powoda, że ustalał z pozwanym, którego znał od wielu lat wynagrodzenie w kwocie netto, gdyż w stolarstwie występują dwa rodzaje VAT, albo 23% dla przedsiębiorców, albo 8% dla konsumentów. Zdaniem Sądu, skoro powód prowadził działalność gospodarczą i zawodowo zajmował się pracami, które zlecił mu pozwany, to logicznym było, że podawał ceny netto, gdyż cena brutto mogła również się w zależności od wysokości przyjętej stawki VAT. Dodatkowo, biorąc pod uwagę wysokość ustalonego wynagrodzenia, które jak ocenił biegły (o czym niżej) i tak było o wiele niższe niż wartość wykonanych prac, uznać należało, że była to kwota netto. Twierdzenia pozwanego, że ustalał z powodem kwotę brutto, biorąc pod uwagę fakt, że strony znały się od lat, uznać należało nieudolną próbę obniżenia wysokości należnego wynagrodzenia powodowi. Natomiast dano wiarę twierdzeniom pozwanego, że zakres prac do wykonania ustalony był między stronami od początku, a ustalone wynagrodzenie obejmowało całość prac. Zeznania w tym zakresie były zgodne nie tylko z twierdzeniami członków rodziny pozwanego, ale także z zeznaniami D. Ś., o czym wyżej. Dodatkowo trudno sobie wyobrazić sytuację budowania pokoju czy innego pomieszczenia nad innym pomieszczeniem, ale bez drzwi, gdyż oznaczałoby to de facto wyłącznie obniżenie sufitu, a bezsporne było, że nie taki był cel zlecenia remontu przez pozwanego. Twierdzenia powoda zatem, że wykonanie otworu i osadzenie drzwi czy cyklowanie podłogi stanowiło prace dodatkowe nie zostało poparte żadnym dowodem w sprawie. Jeszcze raz w tym miejscu odnieść się należy do dokumentu w postaci gwarancji, która obejmowała zarówno strop, podłogę, czy montaż drzwi i tam wartość prac wskazano na kwotę 5700 zł. Zdaniem Sądu twierdzenia powoda mogły wynikać z tego, że na swoją niekorzyść źle wyliczył wartość swojej pracy przy zawarciu umowy, stąd część prac uznał za prace dodatkowe, aby to wynagrodzenie podwyższyć.

Na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. Sąd dopuścił na wniosek strony pozwanej dowód z opinii biegłego sądowego z listy Sądu Okręgowego w Toruniu z zakresu budownictwa mgr inż. W. K., na okoliczność poprawności i jakości wykonanych prac oraz ich wartości. Biegły na podstawie zebranego materiału dowodowego oraz wizji lokalnej w opinii pisemnej pierwotnej i uzupełniającej (uwzględniającej zastrzeżenia powoda) uznał, że dzieło zostało wykonane

z naruszeniem obowiązujących przepisów, przy czym naruszenia leżały zarówno po stronie inwestora – pozwanego, jak i wykonawcy – powoda. Odnosząc się do poszczególnych wad zgłoszonych przez pozwanego biegły stwierdził zasadność dwóch, uzasadniających obniżenie wynagrodzenia. Pierwsza to rozstaw zamontowanych belek (71,4cm) w stosunku do ich rozpiętości oraz ich wysokości (20 cm) był zbyt duży, co powodowało nadmierne ich ugięcie. Zdaniem biegłego, należałoby wstawić dodatkową belkę i wstawić między belki stropu poprzeczne belki. Drugą wadą była błąd w wykonaniu podłogi polegający na braku szczeliny między podłogą z desek a ścianą. Mogło to powodować „powstanie” podłogi przy zwiększonej wilgotności w pomieszczeniu. Biegły uznał, że z powodu stwierdzonych wad należne wynagrodzenie za te prace powinno zostać obniżone, odpowiednio o 20% i 35 %. Biegły ustalił też wartość poszczególnych wykonanych prac wskazując, że prace związane z zakupem, montażem belek stropowych bez wad warte były 2900 zł netto (1400 zł zakup plus obróbka i 1500 zł montaż) i z uwagi na wady wartość powinna zostać obniżona o 20%, tj. do kwoty 2320zł netto. Wartość netto montażu podłogi bez wad wynosiła zdaniem biegłego 1400 zł, a z wadami 910 zł. Pozostałe prace wykonane zostały prawidłowo. Wartość netto prac według biegłego, związanych z wykonaniem regipsów to 1400 zł, cyklinowania z malowaniem 1260zł, listwy – 500 zł, wykucie otworu na drzwi z wyniesieniem gruzu – 400 zł, montaż nadproży szt 2 z zabetonowaniem – 100 zł, obróbka otworu- 200 zł i montaż drzwi – 100 zł. Łączna zatem wartość prac wykonanych przez powoda, po uwzględnieniu upustów wyniosła w ocenie biegłego 7190 zł netto.

Powód podniósł zarzuty co do niektórych wniosków opinii, do których biegły szczegółowo ustosunkował się w opinii uzupełniającej, korygując jednocześnie błąd rachunkowy, który zaistniał przy obliczaniu wartości prac związanych z zakupem i montażem belek stropowych. Po doręczeniu powodowi opinii uzupełniającej, nie wnosił on do niej zastrzeżeń i nie wnosił o wezwanie biegłego na rozprawę. Z kolei strona pozwana nie kwestionowała opinii żadnej części.

Opinie biegłego były jasne, pełne i pochodziły od osoby posiadającej specjalistyczną wiedzę z zakresu budownictwa , w związku z czym dano im wiarę.

Powód wywodził swoje roszczenie z art. 627kc. Zgodnie z tym przepisem przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Bezsporne w sprawie było to, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było zbudowanie dodatkowego pomieszczenia nad salonem pozwanego za kwotę 5700 zł. Bezsporne było również to, że powód wykonał zlecone prace, a pozwany nie zapłacił mu wynagrodzenia nawet w części.

Spór dotyczył ustalenia, co wchodziło w zakres ustalonej ceny, czy część prac stanowiła prace dodatkowe oraz ustalenia czy strony umówiły się na wynagrodzenie netto, czy brutto. Spór dotyczył także faktu, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i czy pozwany miał prawo odmówić zapłaty wynagrodzenia ze względu na występujące wady.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, omówionego wyżej, Sąd doszedł do przekonania, że zakres prac, które miał wykonać powód ustalony był od początku umowy, a prace związane z cyklinowaniem podłogi, czy montażem drzwi nie stanowiły prac dodatkowych. W ocenie Sądu zebrane w sprawie dowody (opisane i ocenione wyżej) w powiązaniu z doświadczeniem życiowym wskazują, że strony umówiły się na wynagrodzenie netto, a nie brutto. Jeżeli natomiast chodzi o wysokość wynagrodzenia, to zdaniem Sądu wynagrodzeniem za wszystkie wykonane prace miała być kwota 5700 zł netto. W tym zakresie Sąd oparł swoje ustalenia przede wszystkim na dokumencie zatytułowanym „umowa/gwarancja”, który został podpisany przez obie strony, wymieniał wszystkie prace i ich wartość na kwotę 5700 zł. Biegły w swojej opinii ustalił, że wartość wykonanych prac przez powoda była dużo wyższa. Ustalił, że wynosiła łącznie 8260zł netto bez wad, a po uwzględnieniu upustów związanych z koniecznością usunięcia stwierdzonych wad wartość prac ustalono na kwotę 7190 zł. Stwierdzić jednak należało, że skoro strony umówiły się na kwotę 5700 zł, to nawet gdy prace były warte więcej, ustalona cena była dla obu stron wiążąca. Niemniej jednak wobec ustalenia wynagrodzenia o wiele niższego niż rzeczywista wartość prac, Sąd uznał, że powodowi należy się wynagrodzenie w pełnej ustalonej wysokości, tj. w kwocie 5700 zł netto, nawet pomimo stwierdzonych wad. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zakres wykonanych prac i ich rzeczywistą wartość, obniżenie dodatkowo powodowi wynagrodzenia byłoby

sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w tym zasadami sprawiedliwości i prowadziłyby do nieuzasadnionego wzbogacenia pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że powództwo okazało się zasadne do kwoty 5700 zł plus 8% VAT, tj. do kwoty 6156 zł, którą zasądzone w punkcie I wyroku na podstawie art. 627kc. O odsetkach za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu na mocy art. 481kc.

W zakresie cofniętego powództwa co do kwoty 550 zł postępowanie podlegało umorzeniu, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

O kosztach procesu przeoczono po myśli art. 100 kpc w punkcie VI wyroku. Powód wygrał proces w 65% ponosząc koszty procesu w postaci opłaty od pozwu w kwocie 300 zł, a zatem pozwany winien zwrócić mu kwotę 195 zł. Pozwany wygrał proces w 35 % ponosząc koszty w kwocie 2517 zł (1800 zł koszty pełnomocnika, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 700 zł zaliczki na biegłego), a zatem powód winien zwrócić mu kwotę 880,95 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 685,95 zł.

Ponieważ koszty opinii biegłego przewyższały koszty zaliczki uiszczonej przez pozwanego i zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa (125 zł) , Sąd nakazał pobranie tych kosztów proporcjonalnie od każdej ze stron zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (od powoda 35% , a od pozwanego 65%), o czym orzeczono w punkcie IV i V wyroku.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16.12.2016r. Z. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego K. Ł. kwoty 9471,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie dodatkowego poziomu w jednym z pomieszczeń budynku pozwanego za kwotę 5700 zł. Powód wskazał, że wykonał dzieło zgodnie z umową, a nadto wykonał na zlecenie pozwanego prace dodatkowe za kwotę 2561zł netto, a pozwany nie zapłacił za wykonane dzieło nawet w części. Dodatkowo powód dochodził kwoty 550 zł tytułem wynagrodzenia, którego pozwany nie zapłacił za wykonane prace elektryczne.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Podniesiono, że strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 5700 zł brutto za całość prac. Dodano, że pozwany nie zlecał powodowi żadnych prac dodatkowych. Wskazano jednak, że prace posiadały szereg wad i powodowi nie należy się wynagrodzenie. Odnosnie instalacji elektrycznej pozwany podniósł, że zawarł umowę z pracownikiem powoda, z którym się rozliczył.

W dalszych pismach procesowych i na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 550 zł tytułem wynagrodzenia za prace elektryczne.

Sąd ustalił, co następuje:

Z. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) znał się prywatnie z K. Ł. od wielu lat. W 2016r. pozwany chciał przeprowadzić remont w swoim domu polegający na wykonaniu dodatkowego pomieszczenia nad swoim salonem. Powód zgodził się wykonać te prace i strony w lipcu 2016r. zawarły ustną umowę.

Okoliczność bezsporna.

Przedmiotem umowy było zbudowanie stropu nad parterem, sufitu/podłogi osadzonej na belkach, wykończenie podłogi, montaż listew przypodłogowych, wykucie otworu do nowo tworzonego pomieszczenia, obróbce otworu i zamontowaniu drzwi.

Dowód: zeznania świadka D. Ś. – k.92-93,

- zeznania pozwanego – k.112

(...) do wykonania dzieła dostarczał pozwany, poza belkami, które kupił, dokonał ich obróbki i załatwił transport powód. Pozwany nie zapłacił powodowi za zakup, obróbkę, transport i montaż belek.

Okoliczność bezsporna.

Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia na kwotę 5700 zł netto. W dniu 26.10.2016r. powód podpisał dokument o „udzieleniu gwarancji na wykonane prace w budynku pozwanego wartości 5700 zł polegające na :

- wykonaniu stropu i podłogi (ocieplenia, regipsu) z drewna na pow. 36mkw
- otworu drzwiowego z osadzeniem drzwi
- cyklinowaniu podłogi łącznie z malowaniem lakierem domaluj o pow. 36mkw (na gotowo)”

Dowód: umowa / gwarancja z dnia 26.10.2016r. – k.24

zeznania powoda – k.109

- zeznania pozwanego – k.113,

Pozwany w trakcie wykonywania prac nie zgłaszał do niej żadnych uwag czy zastrzeżeń.

Dowód: zeznania świadka D. Ś. – k.92-93,

- zeznania K. M. – k. 93-94,

- zeznania E. Ł. – k.98

Powód po wykonaniu prac doliczył do ustalonego wynagrodzenia prace związane z wykończeniem podłogi, montażem listew przypodłogowych, wykuciem otworu do nowo tworzonego pomieszczenia, obróbce otworu i zamontowaniu drzwi. Powód domagał się za wykonane prace dodatkowo kwoty 2561 zł netto. Pozwany nie zapłacił powodowi wynagrodzenia nawet wysokości pierwotnie ustalonej, również pomimo wezwań do zapłaty. Pozwany zgłosił zastrzeżenia do prawidłowości wykonanych prac.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- wyliczenie wynagrodzenia przez powoda – k.8-9
- wezwanie do zapłaty – k. 10
- zeznania I. Ł. – k.95
- zeznania powoda – k.109-110,

W toku wykonywania prac, pozwany zlecił jednemu z pracowników powoda wykonanie instalacji elektrycznej. Pozwany umówił się z tym pracownikiem, że zapłaci mu określoną kwotę, jednak po wykonaniu prac zapłacił mu dużo mniej.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- zeznania świadka K. M. – k. 93

Wykonane przez powoda dzieło posiadało kilka wad, uzasadniających obniżenie należnego wynagrodzenia, celem wykonania poprawek. Rozstaw zamontowanych belek (71,4cm) w stosunku do ich rozpiętości oraz ich wysokości (20 cm) był zbyt duży, co powodowało nadmierne ich ugięcie. Należałoby wstawić dodatkową belkę i wstawienie między belki stropu poprzecznych belek. Prace bez wad warte były 2900 zł netto (1400 zł zakup plus obróbka i 1500 zł montaż) i z uwagi na wady wartość powinna zostać obniżona o 20%, tj. do kwoty 2320zł netto.

Wadą wykonania podłogi był brak szczeliny między podłogą z desek a ścianą. Mogło to powodować „powstanie” podłogi przy zwiększonej wilgotności w pomieszczeniu. Wynagrodzenie z tego tytułu powinno zostać obniżone o 35%. Wartość netto montażu podłogi bez wad wynosiła 1400 zł, a z wadami 910 zł. Pozostałe prace wykonane zostały prawidłowo. Wartość netto prac związanych z wykonaniem regipsów to 1400 zł, cyklinowania z malowaniem 1260zł, listwy – 500 zł, wykucie otworu na drzwi z wyniesieniem gruzu – 400 zł, montaż nadproży szt 2 z zabetonowaniem – 100 zł, obróbka otworu- 200 zł i montaż drzwi – 100 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego – k.149-163, 187-189

- zeznania I. Ł. – k. 95,

- zeznania Z. Ł. – k. 97

- zeznania E. Ł. – k. 97-98,

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dowodów z dokumentów, zeznań świadków, dowód z przesłuchania stron oraz opinii biegłego sądowego. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów przedłożonych przez strony, bowiem ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie wzbudzały wątpliwości Sądu. Co prawda powód kwestionował dokument w postaci opinii prywatnej, jednak kwestionowano jego merytoryczną treść i moc dowodową, a nie jego autentyczność. Strona pozwana bowiem na poparcie swoich twierdzeń przedłożyła prywatną opinię rzeczoznawcy, która została załączona do sprzeciwu. Zdaniem Sądu, tego typu dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Opinia prywatna uzyskana przez pozwanego nie nadaje się do wykorzystania jako dowód w sprawie, gdyż naruszałoby to przepisy o dowodzie z opinii biegłego. Opinia ta została sporządzona poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej i bez zapewnienia jej możliwości odniesienia się do czynności biegłego i sformułowanych wniosków. Oceniając dowody z dokumentów należy w tym miejscu zwrócić uwagę na niekwestionowany przez strony dokument „umowa/gwarancja” z dnia 26.10.2016r. z którego wynika nie tylko zakres wykonanych prac, ale także ich wartość.

Za wiarygodne co do zasady uznano zeznania wszystkich przesłuchanych na rozprawie świadków.

Z zeznań pracownika powoda D. Ś., który wykonywał prace w domu pozwanego wynikało, że pozwany do czasu zakończenia prac nie składał żadnych zastrzeżeń. Dodał, że zakres prac, w tym montaż otworu drzwiowego był wiadomy od początku prac. Zeznania tego świadka pokazują z jednej strony, że wykonane prace związane z wykończeniem podłogi czy montażem drzwi były ustalone od początku, a z drugiej, że pozwany nie zgłaszał do wykonywanych prac żadnych uwag.

Z zeznań K. M. – pracownika powoda, który wykonywał u pozwanego prace eklektyczne na podstawie odrębnego zlecenia wynikało, że umawiał się z pozwanym, że otrzyma wynagrodzenie w kwocie 50 zł za każdy zamontowany punkt, a otrzymał po 25 zł i dodatkowo wykonał prace związane ze szpachlowaniem, za które nie otrzymał wynagrodzenia. Zeznania świadka pokazują, że pozwany, wbrew ustnej umowie nie rozliczył się z wykonawcą w całości

oraz, że stroną umowy o prace eklektyczne nie był powód a K. M., stąd tylko on mógł dochodzić zapłaty pozostałego wynagrodzenia (dlatego też powód na rozprawie cofnął pozew w zakresie domagania się kwoty 550 zł dla swojego pracownika).

Co do zasady dano też wiarę zeznaniom I. Ł.- żony pozwanego, E. Ł. – córki pozwanego i Z. Ł. – brata pozwanego, z których wynikało, że nie byli zadowoleni z efektu prac wykonanych przez powoda. Część zgłaszanych zastrzeżeń została potwierdzona opinią biegłego, o czym niżej. Z zeznań żony i córki pozwanego wynikało, że przedmiotem umowy było wykonanie stropu, podłogi z położeniem desek i osadzeniem drzwi za kwotę 5700 zł. Świadkowie zgodnie zeznali, że wybudowane pomieszczenie miało stanowić pokój dla E. Ł.. W ocenie Sadu zeznania w tym zakresie również uznać należało za wiarygodne, choć biegły sądowy(o czym niżej) wykluczył, aby to pomieszczenie nawet po dodaniu małego okna, które kupił pozwany, mogło stanowić pomieszczenie spełniające kryteria pokoju do zamieszkania.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód przesłuchania stron, przy czym zarówno zeznania powoda, jak i pozwanego uznano za częściowo wiarygodne. Dano wiarę twierdzeniom powoda, że ustalał z pozwanym, którego znał od wielu lat wynagrodzenie w kwocie netto, gdyż w stolarstwie występują dwa rodzaje VAT, albo 23% dla przedsiębiorców, albo 8% dla konsumentów. Zdaniem Sądu, skoro powód prowadził działalność gospodarczą i zawodowo zajmował się pracami, które zlecił mu pozwany, to logicznym było, że podawał ceny netto, gdyż cena brutto mogła również się w zależności od wysokości przyjętej stawki VAT. Dodatkowo, biorąc pod uwagę wysokość ustalonego wynagrodzenia, które jak ocenił biegły (o czym niżej) i tak było o wiele niższe niż wartość wykonanych prac, uznać należało, że była to kwota netto. Twierdzenia pozwanego, że ustalał z powodem kwotę brutto, biorąc pod uwagę fakt, że strony znały się od lat, uznać należało nieudolną próbę obniżenia wysokości należnego wynagrodzenia powodowi. Natomiast dano wiarę twierdzeniom pozwanego, że zakres prac do wykonania ustalony był między stronami od początku, a ustalone wynagrodzenie obejmowało całość prac. Zeznania w tym zakresie były zgodne nie tylko z twierdzeniami członków rodziny pozwanego, ale także z zeznaniami D. Ś., o czym wyżej. Dodatkowo trudno sobie wyobrazić sytuację budowania pokoju czy innego pomieszczenia nad innym pomieszczeniem, ale bez drzwi, gdyż oznaczałoby to de facto wyłącznie obniżenie sufitu, a bezsporne było, że nie taki był cel zlecenia remontu przez pozwanego. Twierdzenia powoda zatem, że wykonanie otworu i osadzenie drzwi czy cyklinowanie podłogi stanowiło prace dodatkowe nie zostało poparte żadnym dowodem w sprawie. Jeszcze raz w tym miejscu odnieść się należy do dokumentu w postaci gwarancji, która obejmowała zarówno strop, podłogę, czy montaż drzwi i tam wartość prac wskazano na kwotę 5700 zł. Zdaniem Sądu twierdzenia powoda mogły wynikać z tego, że na swoją niekorzyść źle wyliczył wartość swojej pracy przy zawarciu umowy, stąd część prac uznał za prace dodatkowe, aby to wynagrodzenie podwyższyć.

Na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. Sąd dopuścił na wniosek strony pozwanej dowód z opinii biegłego sądowego z listy Sądu Okręgowego w Toruniu z zakresu budownictwa mgr inż. W. K., na okoliczność poprawności i jakości wykonanych prac oraz ich wartości. Biegły na podstawie zebranego materiału dowodowego oraz wizji lokalnej w opinii pisemnej pierwotnej i uzupełniającej (uwzględniającej zastrzeżenia powoda) uznał, że dzieło zostało wykonane z naruszeniem obowiązujących przepisów, przy czym naruszenia leżały zarówno po stronie inwestora – pozwanego, jak i wykonawcy – powoda. Odnosząc się do poszczególnych wad zgłoszonych przez pozwanego biegły stwierdził zasadność dwóch, uzasadniających obniżenie wynagrodzenia. Pierwsza to rozstaw zamontowanych belek (71,4cm) w stosunku do ich rozpiętości oraz ich wysokości (20 cm) był zbyt duży, co powodowało nadmierne ich ugięcie. Zdaniem biegłego, należałoby wstawić dodatkową belkę i wstawić między belki stropu poprzeczne belki. Drugą wadą była błąd w wykonaniu podłogi polegający na braku szczeliny między podłogą z desek a ścianą. Mogło to powodować „powstanie” podłogi przy zwiększonej wilgotności w pomieszczeniu. Biegły uznał, że z powodu stwierdzonych wad należne wynagrodzenie za te prace powinno zostać obniżone, odpowiednio o 20% i 35 %. Biegły ustalił też wartość poszczególnych wykonanych prac wskazując, że prace związane z zakupem, montażem belek stropowych bez wad warte były 2900 zł netto (1400 zł zakup plus obróbka i 1500 zł montaż) i z uwagi na wady wartość powinna zostać obniżona o 20%, tj. do kwoty 2320zł netto. Wartość netto montażu podłogi bez wad wynosiła zdaniem biegłego 1400 zł, a z wadami 910 zł. Pozostałe prace wykonane zostały prawidłowo. Wartość netto prac według biegłego, związanych z wykonaniem regipsów to 1400 zł, cyklinowania z malowaniem 1260zł, listwy – 500 zł, wykucie otworu na drzwi z wyniesieniem gruzu – 400 zł, montaż nadproży szt 2 z zabetonowaniem – 100 zł, obróbka otworu- 200 zł i montaż

drzwi – 100 zł. Łączna zatem wartość prac wykonanych przez powoda, po uwzględnieniu upustów wyniosła w ocenie biegłego 7190 zł netto.

Powód podniósł zarzuty co do niektórych wniosków opinii, do których biegły szczegółowo ustosunkował się w opinii uzupełniającej, korygując jednocześnie błąd rachunkowy, który zaistniał przy obliczaniu wartości prac związanych z zakupem i montażem belek stropowych. Po doręczeniu powodowi opinii uzupełniającej, nie wnosił on do niej zastrzeżeń i nie wnosił o wezwanie biegłego na rozprawę. Z kolei strona pozwana nie kwestionowała opinii żadnej części.

Opinie biegłego były jasne, pełne i pochodziły od osoby posiadającej specjalistyczną wiedzę z zakresu budownictwa, w związku z czym dano im wiarę.

Powód wywodził swoje roszczenie z art. 627kc. Zgodnie z tym przepisem przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Bezsporne w sprawie było to, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było zbudowanie dodatkowego pomieszczenia nad salonem pozwanego za kwotę 5700 zł. Bezsporne było również to, że powód wykonał zlecone prace, a pozwany nie zapłacił mu wynagrodzenia nawet w części.

Spór dotyczył ustalenia, co wchodziło w zakres ustalonej ceny, czy część prac stanowiła prace dodatkowe oraz ustalenia czy strony umówiły się na wynagrodzenie netto, czy brutto. Spór dotyczył także faktu, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i czy pozwany miał prawo odmówić zapłaty wynagrodzenia ze względu na występujące wady.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, omówionego wyżej, Sąd doszedł do przekonania, że zakres prac, które miał wykonać powód ustalony był od początku umowy, a prace związane z cyklinowaniem podłogi, czy montażem drzwi nie stanowiły prac dodatkowych. W ocenie Sądu zebrane w sprawie dowody (opisane i ocenione wyżej) w powiązaniu z doświadczeniem życiowym wskazują, że strony umówiły się na wynagrodzenie netto, a nie brutto. Jeżeli natomiast chodzi o wysokość wynagrodzenia, to zdaniem Sądu wynagrodzeniem za wszystkie wykonane prace miała być kwota 5700 zł netto. W tym zakresie Sąd oparł swoje ustalenia przede wszystkim na dokumencie zatytułowanym „umowa/gwarancja”, który został podpisany przez obie strony, wymieniał wszystkie prace i ich wartość na kwotę 5700 zł. Biegły w swojej opinii ustalił, że wartość wykonanych prac przez powoda była dużo wyższa. Ustalił, że wynosiła łącznie 8260 zł netto bez wad, a po uwzględnieniu upustów związanych z koniecznością usunięcia stwierdzonych wad wartość prac ustalono na kwotę 7190 zł. Stwierdzić jednak należało, że skoro strony umówiły się na kwotę 5700 zł, to nawet gdy prace były warte więcej, ustalona cena była dla obu stron wiążąca. Niemniej jednak wobec ustalenia wynagrodzenia o wiele niższego niż rzeczywista wartość prac, Sąd uznał, że powodowi należy się wynagrodzenie w pełnej ustalonej wysokości, tj. w kwocie 5700 zł netto, nawet pomimo stwierdzonych wad. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zakres wykonanych prac i ich rzeczywistą wartość, obniżenie dodatkowo powodowi wynagrodzenia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym zasadami sprawiedliwości i prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że powództwo okazało się zasadne do kwoty 5700 zł plus 8% VAT, tj. do kwoty 6156 zł, którą zasądzono w punkcie I wyroku na podstawie art. 627kc. O odsetkach za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu na mocy art. 481kc.

W zakresie cofniętego powództwa co do kwoty 550 zł postępowanie podlegało umorzeniu, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

O kosztach procesu przeczono po myśli art. 100 kpc w punkcie VI wyroku. Powód wygrał proces w 65% ponosząc koszty procesu w postaci opłaty od pozwu w kwocie 300 zł, a zatem pozwany winien zwrócić mu kwotę 195 zł. Pozwany wygrał proces w 35% ponosząc koszty w kwocie 2517 zł (1800 zł koszty pełnomocnika, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa,

700 zł zaliczki na biegłego), a zatem powód winien zwrócić mu kwotę 880,95 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 685,95 zł.

Ponieważ koszty opinii biegłego przewyższyły koszty zaliczki uiszczonej przez pozwanego i zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa (125 zł) , Sąd nakazał pobranie tych kosztów proporcjonalnie od każdej ze stron zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (od powoda 35% , a od pozwanego 65%), o czym orzeczono w punkcie IV i V wyroku.